

Leon DYCZEWSKI OFMConv

CO ZOSTAŁO ZE SPOTKANIA Z JANEM PAWŁEM II W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM (Wyniki ankiety)

Każda wizyta Ojca św. Jana Pawła II poruszała głęboko nasze społeczeństwo. Byliśmy nimi żywo zainteresowani i przeżywaliśmy je bardzo mocno. Przypisujemy im w dużej mierze proces przemian politycznych i społecznych, jakie dokonały się w Polsce i w innych krajach środkowo-wschodniej Europy. Niejeden z nas chętnie przywołuje wspomnienia tamtych dni. Miejsca pobytu Ojca świętego zostały utrwalone pomnikami, tablicami, budową szpitali i obiektów sakralnych oraz powołaniem wielu instytucji charytatywnych.

Było też spotkanie z Janem Pawłem II w Lublinie na Czubach. Nigdy przedtem ani potem nie zebrało się w Lublinie tyle ludzi. Dzisiaj stoi tu kościół pod wezwaniem św. Rodziny. Nigdy też Katolicki Uniwersytet Lubelski nie gościł tak wielu pracowników nauki z wszystkich uczelni oraz instytucji badawczych Polski, jak w dniu 9 czerwca 1987 roku. Warto wrócić do tego dnia i przypomnieć, jak go przeżyli ci, którzy spotkali się z Janem Pawłem II na uniwersyteckim dziedzińcu KUL-u. Wśród wychodzących z tego spotkania osób Katedra Socjologii Kultury rozprowadziła 950 ankiet z prośbą o wypełnienie i przesłanie pocztą. Napłynęło zaledwie 35: 18 od mężczyzn i 17 od kobiet; 21 od studentów, 9 od pracowników naukowych i 5 od osób innych zawodów; 17 od osób jeszcze wolnych, 17 od osób mających już swoje rodziny i 1 od wdowca. Nie jest to liczba wiel-

ka, ale odpowiedzi są interesujące i choć niereprezentatywne, warto je przypomnieć, ponieważ ukazują, jak wówczas Polacy odbierali Ojca świętego, kim był dla nich, co zapadało w ich świadomość z jego przemówień, jaką rolę odgrywał w ich życiu?

KIM BYŁ JAN PAWEŁ II
DLA UCZESTNIKÓW SPOTKANIA
NA KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM?

Dla większości ankietowanych Jan Paweł II był głową Kościoła katolickiego (74,29%) i najwyższym autorytetem moralnym (62,86%). Jedna trzecia widziała w nim osobę wyjaśniającą i ugruntowującą prawa człowieka we współczesnym świecie (34,29%) oraz osobę głoszącą i budującą pokój w świecie (31,43%). Rzadziej widziano w nim sławnego Polaka (17,14%), osobę sobie bardzo bliską i przyjaciela (17,14%), kogoś, kto jednoczy Polaków (14,29%) lub wzmacnia działania grup opozycyjnych przeciwko totalitarnym systemom politycznym (14,29%). Dla pojedynczych osób papież był: „przykładem ofiarnego, pracowitego kapłana”; „Apostolem, wypełniającym jak nikt przed nim posłanie: «idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody»”; „pielgrzymującym Namiestnikiem Chrystusa, który dla całego świata jest świadectwem Jego nieskończonej miłości oraz Orędownikiem poszanowania praw człowieka”; „kimś, kto świadczy o godności Polaków w świecie”.

CO NAJBARDZIEJ UDERZYŁO
I UTKWIŁO W PAMIĘCI?

Uczestnicy spotkania z Ojcem świętym z uwagą śledzili jego przemówienie. Z wyjątkiem czterech osób potrafili określić treść przemówienia i podać myśli, które utkwily w ich świadomości; najczęściej były następujące: wartość człowieka i jego podmiotowość (28,57%), poszukiwanie prawdy oraz jej rola w życiu indywidualnym i społecznym (25,71%), zadanie nauki i sposób jej uprawiania (20,0%), rola uniwersytetu, szczególnie katolickiego, w poszukiwaniu prawdy, uprawianiu nauki i kształtowaniu człowieka (14,29%). A oto kilka oryginalnych wypowiedzi na ten temat: „Najbardziej utkwiała mi myśl o zaniku konfliktu między nauką i religią”; „W nauce o podmiotowości człowieka, że Bóg jest Ojcem i... Sprzymierzeńcem”; „Troska papieża Jana Pawła II o podmiotowość każdego człowieka oraz o to, aby u podstaw wszelkich relacji międzyludzkich stała zawsze szeroko pojmowana miłość”; „Uniwersytet jest wspólnotą powołaną do służby prawdzie i człowiekowi”; „Nauka zobowiązuje. Studia to zaciągnięcie długu, który trzeba koniecznie spłacić”.

CO ZROBIŁO NAJWIĘKSZE WRAŻENIE?

Tylko dwie osoby stwierdziły, że największe wrażenie w czasie spotkania z Janem Pawłem II wywarł na nich nie on sam, lecz ludzie zebrani wokół niego: ich entuzjazm oraz ofiarność, jaką ponieśli, aby przybyć na spotkanie. Pozostałych fascynował sam Jan Paweł II: jego otwartość, bezpośredniość, komunikatywność (20,0%), prostota i skromność (17,14%), skupienie, rozmodlenie, zjednoczenie z Bogiem (14,29%), umiłowanie Polski, zatroskanie o człowieka i z tego powodu smutek, a nawet przygnębienie (11,43%), dobroć, życzliwość

(11,43%), wrażliwość (11,43%), prostolinijność, trwałość poglądów, prawdomówność (8,57%), autorytet (8,57%), pogoda ducha, radość (5,71%).

Oto kilka pełnych wypowiedzi na pytanie „Co w czasie spotkania z Janem Pawłem II zrobiło na Panu(i) największe wrażenie?": „Mądrość wypowiedzianych przez niego słów, a zarazem ich prostota i bezpośredniość; niezwykła jasność w wyrażaniu myśli trudnych do przekazania i ich komunikatywność”; „Ojciec święty wydał mi się jeszcze bardziej głęboki w przeżywaniu Mszy świętej niż w poprzednich pielgrzymkach”; „Radość z jaką Papież spotyka się i rozmawia z ludźmi”; „Bezpośredniość, spontaniczność oraz wspaniały styl przemawiania do ludu – proste słowa niosące głęboką treść”; „Duże wrażenie zrobiło na mnie również nieustanne rozmodlenie i skupienie Papieża oraz niesamowite wyczucie sytuacji; Widać, że jest On pod tchnieniem Ducha Świętego”.

JAKIE POSTANOWIENIE WYWOŁAŁO
SPOTKANIE Z JANEM PAWŁEM II?

Spotkanie z Janem Pawłem II miało ogromny ładunek emocjonalny, przeżyciowy, ale też poruszało do działań. Większość odpowiadających na ankietę pod wpływem jego myśli i towarzyszących przeżyć postanawiała coś w swoim życiu udoskonalić, w jakimś wymiarze je zmienić. Wyraźnie nie uczyniło tego tylko 22,86% respondentów. Zarówno treść, jak i sformułowania postanowień są tak oryginalne, że wiele z nich przytaczam w całości: „Postanowiłam nie zatrzymywać się na «powierzchni» i starać się żyć wartościami głębokimi”; „Utwierdziłam się w tym, że Ewangelia jest realnym drogowskazem życia w każdych warunkach”; „Postanowiłam bardziej «przyłożyć się» do udziału w

Eucharystii, głębiej i staranniej ją przeżywać”; „Postanowiłem swoimi umiejętnościami i wiedzą, o ile to będzie w mojej mocy, służyć Bogu i Ojczyźnie w tych miejscach i na tych odcinkach rzeczywistości, na jakich przyjdzie mi żyć i pracować”; „Muszę być silniejszym i aktywniejszym – więcej dać z siebie, jako chrześcijanin i Polak”; „Swoim życiem pomagać drugim żyć”; „Usilniej starać się o prawdomówność”; „Postanowiłam być lepszą i bardziej wyrozumiałą dla bliźnich”; „Głosić prawdę i tylko prawdę, choćby była bardzo przykra. Postanowiłam być bardziej zdecydowaną w swoich wyborach, otwartą na drugiego człowieka, zaufać w beznadziejnych, po ludzku sądząc, sytuacjach Chrystusowi”.

ZNACZENIE TRZECIEJ PIELGRZYMKI
JANA PAWŁA II

Respondenci przypisywali trzeciej pielgrzymce Jana Pawła II do Polski różne znaczenia, najczęściej jednak religijne (42,86%). Wielu oczekiwało, że zaowocuje ona odmianą moralną i pełniejszym rozwojem osobowości (31,43%), przemianami politycznymi (28,57%), wzmocni tożsamość i integrację polskiego społeczeństwa (25,71%), zmobilizuje do wysiłku, wzmocni ducha jednostek i całego społeczeństwa (22,86%), podwyższy prestiż Polski na arenie międzynarodowej (22,86%). Niektórzy oczekiwali polepszenia relacji pomiędzy Kościołem a państwem (11,43%).

Oto kilka oryginalnych odpowiedzi na pytanie „Jakie znaczenie Pana(i) zdaniem ma obecna pielgrzymka Jana Pawła II do Polski?": „Umocnił nas w wierze, a przede wszystkim dał nadzieję i przypomniał, jakie wartości są najważniejsze”; „Umocnił w Polakach poczucie własnej godności i prawa do godnych warunków

życia. [...] Jego słowo i osoba dla wielu będzie początkiem przemiany w nowego człowieka, umocnieniem wiary, chwilą zastanowienia się nad sobą, odpowiedzią na rodzące się pytania naszej obecnej rzeczywistości w każdej dziedzinie, a przede wszystkim jest to wydarzenie historyczne o niepowtarzalnym klimacie i wielkości”; „Jej znaczenie polega głównie na dużej porcji zdrowej nauki, którą zostawił nam papież; programu ewangelicznego, trudnego, ale i możliwego do zrealizowania. Była to pielgrzymka upewnienia co do wielu spraw, zobaczeniem wyraźniej: białe – czarne, choć z drugiej strony było jeszcze bardzo wiele fasadowości i prób zatarcia rzeczywistej sytuacji w Kościele polskim (najgorzej, gdy ulegamy złudzeniu, że jest dobrze)”; „W sferze jej wpływu na codzienne działania Polaków nie przypisuję jej wręcz żadnego znaczenia. Ma ona w tym względzie znaczenie li tylko rytualne i zewnętrzne”; „Obecna pielgrzymka Jana Pawła II do Polski ma moim zdaniem wprowadzić pewne zmiany w religijności polskiej – zwłaszcza zmianę orientacji religijno-politycznej z ortodoksyjnego patriotyzmu antykomunistycznego na rozwiązania bardziej uniwersalne – czyli porozumienie na podbudowie szeroko pojętej miłości”; „Przygotowuje – by użyć słów Ojca świętego – «czas polski»”.

Z wypowiedzi, wprawdzie tylko kilkudziesięciu osób, wynika, że Jan Paweł II widziany był podczas swojej trzeciej pielgrzymki do Polski bardziej w kategoriach ogólnych aniżeli narodowych; że jego nauczanie odbierane było przede wszystkim w sferze religijno-moralnej, mniej zaś jako przesłanie społeczne; że z jego pielgrzymką do Polski bardziej wiązano nadzieje na odrodzenie duchowe jednostek i społeczeństwa aniżeli polityczne przemiany. Obraz ten odbiega od

rozpowszechnionych opinii, że Polacy widzieli Jana Pawła II w czasie jego trzeciej pielgrzymki do kraju przede

wszystkim jako Polaka, jako swego rodaka i jako bezpośredni faktor przemian społeczno-politycznych.